GAZETA WARSZAWSKA.

W SOBOTĘ DNIA 11. CZERWCA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 11. Czerwca.

Kommiſſya *Rozdawnicza* Koronna, na dobra *przeſzło - Iezuickie* uſtanowiona w tych dniach czynności ſwoie do końca ma przyprowadzić: Litewſka także, nieuſtannie powinnościom ſwym zadość czyniąc, wiele iuż prac ſwoich odbyła.

Z WŁOCH.

Z Rzymu dnia 4. Maja.

Z początkiem każdego mieſiąca rokuią tu ſobie za zwyczay mianowanie nowych Kardynałów; azaliż będzie który mieſiąc, co tę nowinę ſprawdzi. Teraz nawet ſłychać, że na Konſyſtorzu, który ieſt wyznaczony na dzień

dziewiąty mieſiąca terazniey-ſzego, między innemi ma być wywyżſzony do Kapeluſza Kardynalſkiego Imć X. *Macedonio.*

Z Neapolu dnia 3. Maja.

Już tak u Dworu poſtanowiono, aby Margrabia *Fogliani* Vicerey *Sycylyiſki* powrócił do *Palermu* i był przytomnym na trzyletnim owego Królestwa Parlamencie; po którym ſkończonym pomieniony Margrabia ma (iak ſłychać) odiachać do *Placencyi*, ſwey Oyczyzny.

Głoſzą też u nas i to: że ſam Król Imć zamyśla wyiachać do *Palermu* na Eſkadrze *Hiſzpańſkiey*, ktorey tu czekamy; gdzie chce być uroczyście na Kroleſtwo *Oboiey Sycylyi* koronowanym: a to na ten koniec, aby przez ten uroczyſty i wſpaniały obrządek, większe poſzanowanie Oſoby i godności ſwey Królewſkiey wraził w umyſły owego niekarnego, a do buntów ſkłonnego ludu. Generał Hrabia *Carafa* ziednał dla ſiebie wielką od Dworu pochwałę, z ſwey przezorności; że umiał łacno uśmierzyć wſzczynaiący ſię nowy rozruch w *Palermie*, iako o tym piſało ſię wyżey.

Oſtatnie wiadomości z *Palermu* donoſzą nam drugą o owym Mieście niepomyślną nowinę: że tam zagęściła ſię zaraźliwa choroba, która wielu ludzi już o śmieć przyprawiła; dla czego Bat, który z tamtąd przybył do naſzego Portu muſi Kwarantannę odprawiać.

Z FRANCYI.

Z Paryża dnia 13. Maja.

Krol Imć znaiąc doſkonale potrzebę utrzymania Funduſzów, towarzyſtwu ludzkiemu i dobru powſzechnemu pożytecznych, iakiemi ſą Szpitale dla chorych i dla dzieci podrzuconych; przedłużył przez nowo wydane ogłoſzenie, na lat 6. rachuiąc od 1. Sierpnia Roku 1774. różne prawa doczeſne pomienionym Funduſzom nadane.

W przeſzłym Roku, przez rozmaite Gazety ogłoſzona była znaczna ſtarość *Jana Cauſeur*, o którym mniemano, że już liczył wieku ſwego Rok 130. Umarł ón iuż temi dniami w Miaſteczku *de St: Mathieu*, niedaleko *Breſt*, bez żadney choroby, ale z ſamey tylko ſłabości przez tak wielką zgrzybiałość ſprawioney. A lubo wſpoł-obywatelę iego

zawſze o nim mniemali, że miał więcey niż ſto trzydzieści lat; pokazuie ſię iednak z Metryki powtórnego ślubu iego, zapiſaney dnia 19. Października 1692. że umarł w Roku wieku ſwego 113. Metryki zaś Krztu iego niemożna było znaleść. Nie potrzebna też była ciekawość w ſzukaniu tey Metryki. Już kiedy taki czci godny, Starżec, śmiało liczył ſobie tak wiele lat; muſiał naprzód dobrze być pewnym, że Metryki nigdzie nieznaydą.

Z Paryża d. 16. Maja.

Naſz teraznieyſzy Monarcha, iak ſię tylko dowiedział o śmierci Króla Imci Dziada ſwoiego, prawie omdlał. Przyſzedſzy po chwili do ſił, przez pół-kwadranſa ſłowa do nikogo nie przemówił; naoſtatek z zadumienia iakoby ocucony, weſtchnowſzy rzekł: *Co za wielki ciężar ſpada dziś na mnie młodego, a do rządu ieſzcze niewprawionego!* Ta Królewſka boiaźń, wielkie całemu Narodowi obiecuie beſpieczeńſtwo i uſzczęśliwienie. Kto ſię albowiem obawia, czyli ieſt zdatnym do ſprawowania Urzędu; pewnym ieſt znakiem, że go chce pilnie i doſkonale ſprawować. A że nikt drugiego barziey niż ſamego ſiebie nie kocha; ieżeli właſną ſwoią zdolnością brakuie, w ſzacunku też cudzych przymiotow, żadną ſię ponętą nie uwiedzie: a wſzyſtkie Urzędy, zdolnemi do nich oſobami, pewnie oſadzi. Łzy, które nad Dziadem Francya leie; Wnuk doſkonale otrze.

Tenże Król Imć do Hrabi *de Maurepas*, dawnego naſzego Miniſtra, od Dworu na wygnaniu od 25. lat zoſtaiącego, z *Choisy* dnia 12. tego mieſiąca, piſał liſt w te ſłowa:

„ Sprawiedliwym żalem równo z całym Króleſtwem
„ przywalony; drugi ſrogi
„ ciężar, wielkich powinności na ſobie czuię. Jeſtem
„ Królem. To ſłowo, o iak
„ wiele obowiązkow w ſobie
„ zawiera! ia zaś lat dopioro
„ nie mam więcey, iak dwadześcia, wiadomości zaś
„ do Stanu moiego potrzebnych, nic zgoła. Nie mogę pracować z memi Miniſtrami; wſzyſcy albowiem
„ u zmarłego Króla pod czas
„ iego choroby bywali. Pewność, którą mam, móy
„ Hrabią, o twoiey głębokiey
„ rzeczy wſzyſtkich wiadomości, przy muſza mnie, że
„ cię proſzę, ażebyś mnie

„ mnie radami twoiemi wſpierał. Jak nayprędzey tylko „ będzieſz mógł, przybyway „ do mnie. „ Co za radość dla tego dawnego Miniſtra! ale niemnieyſza ieſt i całego dobrze myślącego narodu. Jeſt to albowiem Pan od wſzyſtkich kochany; tak dla własnych miłych przymiotów, iako też dawnych wielkich zasług Domu *de Phelipeaux*, z ktòrego pochodzi; który oraz na dwie części (*de la Vrilliere* i *de Pontchartrain*) podzielony, dał Francyi dzieſiąciu Sekretarzow Stanu i iednego Kanclerza. Sam też Urząd Sekretarza Stanu w Departamencie Morſkim ſprawował aż do dnia 24. Kwietnia Roku 1749; którego czaſu, dla ſwych wielkich i ſtatecznych przymiotow, owych lat ludzkim okolicznościom ſtał ſię oſiarą, od Urzędu i od Dworu oddalony. Zawſze przeciwko cnocie ludzie: zawſze za cnotą Bóg.

Odbieramy teraz wiadomość z *Choisy*, że Królewny Ieymość *Adelaida* i *Zofia*, które ś. p. Królowi Imci Oycu ſwemu na oſpę zmarłemu przez całą chorobę ſame uſługiwały; dnia wczorayſzego w tęż ſamą chorobę wpadły. Nie miawſzy ieſczcze oſpy, chciały koniecznie, mimo wſzyſtkie przekładane ſobie niebeśpieczeńſtwa, Królowi choremu uſługiwać; i tak przywiązania ſwego ku temu Monarſze ſtały ſię oſiarą. Piękny przykład miłości, ku ſwemu Oycu!

Z NIEMIEC.

Z Hamburga dnia 13. Maja.

Dwory *Londyńſki* i *Berlińſki* zawarły teraz nową miedzy ſobą umowę; mocą którey, Król Imć *Angielſki Pruſkiemu*, a *Pruſki* wzaiemnie *Angielſkiemu*, obowiązali ſię wydawać ſobie wzaiemnie zbiegłych Winowayców, którzyby w ich Stanach ſzukali ſchronienia. Wedle tey umowy opiſane rozrządzenie, ogłoſzone ieſt w Stanach *Hannowerſkim* i *Brandeburgſkim* wſzyſtkim mieyſcowym zwierzchnościom; a tak wielka liczba Hultaiów, którzy na Granicach ubudwu Stanów znaczne popełniali zbrodnie, a przebiegaiąc uſtawicznie z za iedney w drugą Granicę, należytey ſobie unikali kary, ſkutecznie tym ſpoſobem poſkromiona będzie: Jeżeli tylko ieſt iaki ſkuteczny ſpoſob na tych ludzi, w których cnota i rozum zawſze za granicą.